

Krzysztof Halicki

"Gregorianum" (1931-1939) : Miesięcznik Gimnazjalny w Świeciu nad Wisłą

Acta Cassubiana 9, 93-117

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Krzysztof Halicki

„Gregorianum” (1931–1939). Miesięcznik Gimnazjum w Świeciu nad Wisłą

Szkolnictwo w powiecie świeckim w okresie dwudziestolecia międzywojennego obejmowało trzy typy szkół: powszechne (podstawowe), średnie (gimnazja) oraz zawodowe. Spośród szkół ogólnokształcących, czyli stopnia podstawowego oraz średniego, szczególnie miejsce zajmowało Gimnazjum Państwowe w Świeciu, będące jedyną tego rodzaju placówką na obszarze powiatu. Gimnazjum w Świeciu było typową szkołą średnią, składającą się z niewielkiej liczby kadry nauczycielskiej, co uwarunkowane było niezbyt dużą liczbą uczniów¹. Szkołę w Świeciu utworzono w 1920 r. w miejsce niemieckiego Gimnazjum. Organizatorem szkoły i jej pierwszym dyrektorem był Jan Augustak, zastąpiony 20 sierpnia 1920 r. przez legionistę Józefa Pietrzaka, który pełnił tę funkcję do śmierci 11 I 1922 r. Następcą jego był Leon Kuchanny, który pełnił stanowisko dyrektora do 1939 r.²

Liczne pisma wydawane przez młodzież szkolną na Pomorzu stanowiły jeden z elementów procesu wychowawczego. Oprócz dużych miast, gdzie działały bardziej znaczące szkoły, pisma takie ukazywały się także w mniejszych ośrodkach³. Również w Świeciu nad Wisłą uczniowie gimnazjum zaczęli wydawać od 13 stycznia 1931 r. miesięcznik „Gregorianum”. Dzięki wspomnieniom przesłanym do redakcji w 1935 r. przez Norberta Kopeckiego, jednego z szóstki założycieli pisma, znamy pozostałych jego twórców. Kopecki napisał:

¹ M. Wojciechowski, *W okresie II Rzeczypospolitej (1920–1939)*, [w:] *Dzieje Świecia nad Wisłą i jego regionu*, t. 2, pod red. K. Jasińskiego, Warszawa-Poznań-Toruń 1980, s. 37.

² *Nekrolog w dziesiątą rocznicę śmierci śp. dyrektora Józefa Pietrzaka*, „Gregorianum”, 1932, nr 5, s. 1; Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej APB), Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu (dalej KOSP w Toruniu), sygn. 2781 – Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum w Świeciu za rok szkolny 1929–1930 oraz 1930–1931; *Świecie. Księga jubileuszu 800-lecia*, pod red. Józefa Borzyszkowskiego, Świecie-Gdańsk 1998, s. 237-239.

³ W. Pepliński, *Prasa pomorska w Drugiej Rzeczypospolitej 1920–1939. System funkcjonowania i oblicze społeczno-polityczne prasy polskiej*, Gdańsk 1987, s. 145.

„Jednego dnia styczniowego Romek Binnek rzucił plan, który nam głowy i serca rozpalil: Wydajemy gazetkę! A było nas mężów w liczbie około sześciu (broń Boże: tysięcy!). Sześciu zapaleńców, a więc: Romek prowodyr, inaczej Binas, dalej Adaś Góralski, pospolicie Góralem zwany, człowiek kochany i stateczny, z rodziny pokrewnej mi, t. zn. mężów leniwcowatych (są też podobno takie małpy leniwece); dalej „sławny” gymnastyk, który nic wspólnego prócz przezwiska Hebda nie ma z sławnym tenisistą, tedy ten Hebda, zowiący się w metryce stanu cywilnego Cezary Jurkiewicz; dalej „Komirynda z Kosteżny”, człowiek o łydkach słonia, łapach niedźwiedzich, o nosie „Kominem” zwanym i o dowcipie powieszzonego błazna (a zwało się to monstrum o gołęmbim sercu: Konrad Piechowski); dalej Stachu, bez przezwiska, Pisarek vel poważniej: Pisarz, senior et primus szkoły et alter ego ks. Dunajskiego; w końcu właściciel łózka z czerwona kapą, prawem kaduka z dowcipu Komiryndy, zwany w tej erze wiekopomnej Trusiem (?!). Tak tedy, nad temi stworami, godnemi menażerji, objął łaskawie protektorat ks. dr Dunajski”⁴.

Pomysłodawca „Gregorianum” Roman Binnek urodził się 9 października 1913 r. w Kierwałdzie (woj. pomorskie). Przez 10 lat uczył się w gimnazjum w Tczewie, później rok w Świeciu. Po maturze w 1931 r. studiował teologię⁵. Norbert Kopecki (zwany Trusiem) urodził się 28 marca 1912 r. w Koronowie, pięć lat uczył się w Miejskim Gimnazjum w Bydgoszczy, ostatnie cztery w gimnazjum w Świeciu. Po maturze w 1933 r. podjął studia polonistyczne w Poznaniu. Cezary Jurkiewicz, potem „brat Cezary” był zakonikiem w Wadowicach-Kopcu, Konrad Piechowski kształcił się na studiach medycznych, Stanisław Pisarek uczył się w Seminarium Duchownym w Pelplinie, natomiast Adam Góralski starał się o pracę w Ministerstwie Komunikacji⁶.

Pisząc o początkach periodyku, zauważył:

„Wypróżniliśmy do cna kieszenie i kupiliśmy tusz, hektograf i kilka librów papieru, b. pięknego papieru – żółtego. Tedy, jak już powiedziałem, ja narysowałem winjetę, Romek naczelny napisał naczelny artykuł – odezwę; Hebda wyśpiewał natchniony elaborał o Soplicowie; potem, zdaje się Adaś, którego z racji imienia przedpotopowego trzymały się wice nie mniej prehistoryczne, tedy ten Adaś zre-dagował rubrykę: Czy wiecie, że... (Ponoć oderznął to z kalendarza marjańskiego z drugiej połowy wieku XIX-tego); nie dziw, Adam! Komirynda przysłużył się temu pierwszemu numerowi swemi niedźwiedziami łapami, któremi dusił hektograf, i swoją fizjognomią, którą, wraz ze śpiewającym aryjki Hebdą, skarykaturałem na przed-

⁴ *Przemilczany jubileusz*, „Gregorianum”, 1935, nr 8, s. 130-131. Zachowano oryginalną pisownię.

⁵ APB, KOSP w Toruniu, sygn. 2781 – Sprawozdanie Państwowego Gimnazjum w Świeciu za rok szkolny 1929-1930.

⁶ APB, KOSP w Toruniu, sygn. 3150; *Przemilczany jubileusz...*, s. 135.



Redaktorzy przy pracy. Od lewej siedzi Norbert Kopecki, za nim Adam Góralski, w głębi „czcigodna pani Dunajska”, matka M. Dunajskiego, ksiądz dr Maksymilian Dunajski, Jan Czaplewski, siedzi Leon Teszke. Zdjęcie pochodzi z 1931 r. („Gregorianum”, 1935, nr 8, s. 133).

*ostatniej stronie. A potem była jeszcze tam kronika i komunikaty i skład redakcji z protektorem ks. prefektem i telefonem (tak!)*⁷.

Po zredagowaniu pierwszego numeru zaczęło się powielanie:

*„Tedy jeden podawał arkusze, drugi je łamał, trzeci odbierał odbitki, czwarty chuchał, dmuchał i gwizdał między wiersze, by uschły, piąty rozkładał je na łóżkach, stole, biurku i liczył skrupulatnie. Przy trzydziestym którymś egzemplarzu hektograf zaniemógł, wysechł ze zmęczenia. Odbitki były blade, sine, anemiczne. (...) Po godzinie, gdy już hektograf puszczał ostatni dech, zapukał ktoś lekko do drzwi. Była to Czcigodna pani Dunajska, matka ks. prefekta, którą dopuściliśmy do naszej tajemnicy. Pokazaliśmy Jej z dumą najpiękniejszy numer. Uśmiechała się do nas dobrotliwie, radośnie, zachwycona każdą stroniczką. I zaraz pobiegła z nim do Syna Swego podzielić się radosną dumą, co jej kochane chłopaki nie mogą, co za cudenka wyczynili. Od tego dnia naród redaktorski był w wielkim mirze u Niej. Ukazała się gdzieś przed nią pomura redaktorska gęba, wołała go do siebie, wypytywała troskliwie o zmartwienie, pocieszała go i na odchodne wciśkała w rękę bułeczkę z szyneczka; Tylko niech pan to schowa, niech nikomu nie pokazuje i zje tak, by nikt nie widział..., by nikt nie zobaczył... (...)”*⁸.

⁷ *Przemilczany jubileusz...*, s. 132.

⁸ *Ibidem*, s. 132-134.



Nauczyciele i uczniowie Gimnazjum w Świeciu (1932 r.). Od lewej siedzą: pierwszy Kazimierz Ekstein, trzeci ksiądz dr Maksymilian Dunajski, czwarty dyrektor Leon Kuchanny (zdjęcie ze zbiorów Izby Regionalnej Ziemi Świeckiej w Świeciu).

Już na początku pismo zyskało spore grono wielbicieli, tak że jego twórcy mogli rozwijać swoją działalność:

„Od pierwszego tedy numeru, który został w godzinie rozchwytny, a – który przyniósł czystego zysku 12 gr, gazetka rozwijała się pomyślnie, wbrew opozycji niektórych ludzi, wbrew ich pesymistycznym przepowiedniom. Zwiększyło się grono współpracowników, zwiększył się nakład dziesięciokrotnie, tak, że już w trzy miesiące później mogliśmy na podstawie funduszków zdobyć się na ratalne zakupienie Opalografu (system kamieniodruku), który jednak okazał się za drogi w użyciu i za zawodny. Jednak czasy panowania tej maszyny w naszej redakcji dały nam jedne z najpiękniejszych chwil w życiu. (...) Ks. prefekt pisał na maszynie klisze do kamieniodruku od 3-ciej popołudniu bez przerwy do 2-giej w nocy. Trzeba było niezliczoną ilość razy przepisywać tę samą stronę: bo opalograf mazał, brudził, zostawiał białe plamy na kolumnach. Nakład sięgał wtedy 350 egzemplarzy. numer miał 12-16 stron. Proszę sobie zdać sprawę, że chłopcy, o ile opalograf nie czortował, musieli wykonać 2100-2800 odbitek. (Licz 6 x 350 lub 8 x 350, bo drukowało się po dwie strony od razu). Te blisko trzy tysiące odbitek zajmowało przy akordowym tempie pracy okrągłe dwanaście godzin. Pracowało się nocą, zwykle z soboty na niedzielę, lub przed świętami. Rano każdy chłopiec wyglądał jak z krzyża zdjęty. Pamięta te chwile Antek Zielniewski, który uczestniczył w tych

*nocnych misterjach, który usnął jednej nocy z walkiem w rękę stojąco, nie przestając niem jeździć po białej płycie (...)*⁹.

Od momentu powstania miesięcznika opiekę nad młodzieżą sprawował ksiądz dr Maksymilian Dunajski, nauczyciel religii, języka polskiego oraz niemieckiego¹⁰.

Zmiana na stanowisku opiekuna kolegium redakcyjnego nastąpiła 1 czerwca 1933 r. Wtedy to opiekunem (protektorem) wybrano Alfreda Romera (w źródłach także: Roemer, Römer), który pełnił tę funkcję do 1939 roku. Nie pobierał on wynagrodzenia za pełnioną funkcję. Urodził się 18 stycznia 1896 roku w Warszawie. Posiadał dyplom uniwersytecki, w gimnazjum zaś uczył języka polskiego, historii oraz geografii. Mieszkał w Świeciu (Mały Rynek)¹¹.

Nie zachowały się numery „Gregorianum” z pierwszego roku ukazywania się periodyku, stąd winietę pisma można przestawić tylko w oparciu o wspomnienia:

*„Namalowałem winjetę, na której był konwikt na tle wschodzącego słońca i napis: Gregorianum. Dwutygodnik (tak!) Wychowanków Konwiktu Biskupiego w Świeciu n. W. (a z boków) – nr. 1. rok I. Co prawda w gorączce i pośpiechu zrobił mi się potężny kleks, tak, że chcąc nie chcąc niebo musiałem założyć kolorem najczarniejszej nocy. Wyglądało to trochę niesamowicie: promienne słońce, wschodzące czarną nocą. Gdyby jednak ktoś ośmielił się zwrócić na to uwagę, rzekłbym patetycznie, symbolicznie, poetycznie: Niebo czarne, noc gnuśności – świata, – wschodzące słońce – ognisko czynu, z nas promieniejące! (...)”*¹².

Tytuł pisma pochodził od nazwy Konwiktu Biskupiego „Gregorianum” ufundowanego przez rodzinę Mączkowskich ze Świecia, na pamiątkę poległego podczas wojny 1920 roku ich syna Grzegorza¹³.

Od numeru piątego ze stycznia 1932 r. (być może wcześniej), zmieniono podtytuł na „Miesięcznik dla młodzieży gimnazjalnej w Świeciu n/W. (Pomorze)” i utrzymywał się on aż do rocznika dziewiątego, kiedy to nastąpiła zmiana na „Miesięcznik młodzieży gimnazjalnej i licealnej”.

W winiecie każdego numeru znajdował się tytuł i podtytuł pisma oraz informacje z podaniem od lewej: roku wydania, dnia, miesiąca i roku oraz numeru kolejnego pisma. Na pierwszej stronie znajdował się też spis treści egzemplarza. Każde kolejne wydanie miało inny kolor okładki. Jako ciekawostkę należy podać, że w numerze pierwszym z 12 września 1933 roku wystąpiły błędy. W winiecie

⁹ Ibidem, s. 134-135.

¹⁰ APB, KOSP w Toruniu, sygn. 2781.

¹¹ APB, Starostwo Powiatowe w Świeciu (dalej StPŚw.), sygn. 495, 497, 507; KOSP w Toruniu, sygn. 2781, 3150.

¹² *Przemilczany jubileusz...*, s. 131.

¹³ „Głos Świecki”, 1927, nr 9, s. 1 (artykuł o wizycie w Świeciu biskupa ordynariusza diecezji chełmińskiej ks. dr. Stanisława Wojciecha Okoniewskiego).

Nakt. zstępy. Drukarnia Powiatowa
 Objętość numeru 16 stron. Świecie (n. Wisłą)

GREGORIANUM

MIESIĘCZNIK MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ
 W ŚWIECIU N/W. (POMORZE)

Rok V	10 maja 1935 r.	Nr. 7
-------	-----------------	-------

Treść miesięcznika:

Nowa Konstytucja Maciejewski - kl. VIII.	str. 109
Zyczenia	str. 112
Wiosennym wieczorem - M-ki kl. VII.	str. 112
Moje ostatnie przeżycia - Józef Klotz kl. VII.	str. 113
Ich wiosna - Bobo kl. V.	str. 114
Kępa wiklin - Oco kl. V. ,	str. 115
Kącik naszych maturzystów Weselne gadanie z nad jezior Norbert Kopecki	str. 116
Kronika gimnazjalna	str. 119

Cena 20 gr.

Prenumerata roczna 1,70 zł.
 z przesyłką pocztową 2,20 zł.



Ulica Klasztorna 16. Drukarnia Powiatowa Franciszka Domachowskiego w Świeciu
(zdjęcie ze zbiorów Izby Regionalnej Ziemi Świeckiej w Świeciu).

wydrukowano R. III, który przekreślono i napisano R. IV, a także skreślono nr 8 i napisano poprawnie nr 1. Oceniając „Gregorianum” od strony edytorskiej, można uznać, że pismo mogło z powodzeniem konkurować z podobnymi wydawnictwami na Pomorzu.

Miesięcznik ukazywał się podczas roku szkolnego od września do czerwca z wyjątkiem ferii przypadających na styczeń oraz świąt¹⁴. Z początku zachowywano odrębną paginację dla każdego numeru. Od rocznika czwartego z 1933 roku stosowano liczbowanie ciągle. Na przykład w roku szkolnym 1933/1934 ukazało się dziewięć numerów, których łączna liczba stron wyniosła 160. Natomiast w ciągu roku szkolnego 1935/1936 wyszło dziesięć numerów (za kwiecień i maj jeden), liczących 178 stron.

Miesięczny nakład pisma wynosił od 200 do 500 egzemplarzy¹⁵. Z zachowanych informacji wynika, że w 1934 roku nakład sięgał 200 egzemplarzy miesięcznie.

¹⁴ Mimo to dyżury redakcyjne pełniono również podczas wakacji, np. latem 1932 r. artykuły należało przysyłać do redaktora naczelnego N. Kopeckiego na jego adres domowy w Koronowie ul. Kościuszki 12 m. 1 (zob. *Od Redakcji*, „Gregorianum”, 1932, nr 9, s. 12).

¹⁵ Jak wynika z przedstawionego w periodyku bilansu pisemka za rok szkolny 1931/1932, nakład sięgał nawet 1000 egzemplarzy (zob. *Bilans*, „Gregorianum”, 1932, nr 9, s. 8-9). Można jednak przypuszczać, że jest to liczba zawyżona, mająca na celu pozyskanie większej liczby potencjalnych osób chcących zamieścić swoją reklamę. W latach 1931–1932 dużo popularniejszy i poczytniejszy „Głos Świecki” drukowano na poziomie 1200-1300 egzemplarzy.

W grudniu 1931 roku drukowano 300 egzemplarzy¹⁶. W maju 1936 roku nakład wzrósł do 350 egzemplarzy¹⁷. Natomiast najwyższe liczby sięgające 500 egzemplarzy notowano w latach 1933, 1934 oraz 1935 (pomijając numer 7, kiedy to nakład osiągnął wysokość 380 egzemplarzy – zdjęcie strony tytułowej pisma)¹⁸. Z reguły nakład sprzedawany był w przeciągu kilku dni, jednak zdarzały się przypadki, że cały nakład rozchodził się w 2-3 godziny¹⁹.

Cena numeru w latach 1931, 1933/1934, 1934/1935, 1936/1937 wynosiła 20 groszy. Natomiast w 1932 roku nieznacznie wzrosła do 30 groszy za egzemplarz. Prenumerata roczna w roku szkolnym 1933/1934 wynosiła 2 złote i 30 groszy. Później cena prenumeraty ustabilizowała się i do 1939 roku kształtowała się na poziomie złotówki i 70 groszy, zaś z przesyłką pocztową 2 złotych i 20 groszy.

Jeśli chodzi o ceny ogłoszeń, to zachowały się informacje z roku szkolnego 1938/39. Za całą stronę ogłoszenia płacono wtedy 12 złotych, za pół – 6 złotych, jedną czwartą – 3 złote oraz jedną ósmą – złotówkę i 50 groszy.

Informacje o zespole redakcyjnym tworzącym pismo znajdowały się na przedostatniej bądź na ostatniej stronie miesięcznika. Podawano tam imię i nazwisko protektora (opiekuna), redaktora naczelnego oraz administratorów. W 1933 roku Koło Literackie przejęło redakcję „Gregorianum”. Każdorazowy przewodniczący Koła był jednocześnie redaktorem naczelnym periodyku. Redakcja i administracja pisma znajdowała się na ul. Podgórznej 6²⁰.

Pierwsze numery powielali sami uczniowie. Nie wiadomo, kiedy miesięcznik zaczęto drukować w Pomorskich Zakładach Graficznych Wojciecha Fabiańskiego. Z zachowanych egzemplarzy wynika, że od numeru 5 ze stycznia 1932 roku „Gregorianum” już tam było drukowane, chociaż mogło nastąpić to wcześniej. Bez wątplenia od numeru 1 z września 1933 roku druk przeniesiono do Drukarni Powiatowej Franciszka Domachowskiego w Świeciu, gdzie powielano periodyk do końca jego istnienia.

Redaktora naczelnego, prezesa samorządu szkolnego oraz tzw. referentów wybierano na Walnym Zebraniu Sejmiku Szkolnego. Zachowały się nieliczne wiadomości dotyczące wyborów. Wiadomo, że na Walnym Zebraniu Sejmiku Szkolnego 8 kwietnia 1938 r., wybrano na stanowisko prezesa samorządu szkolnego i redaktora naczelnego „Gregorianum” Henryka Muzioła. Stanowisko to

¹⁶ APB, StPŚw., sygn. 504.

¹⁷ APB, StPŚw., sygn. 508.

¹⁸ APB, StPŚw., sygn. 501, 502; APB, Urząd Wojewódzki Pomorski (dalej UWP), sygn. 2435, 2442, 2473, 4584.

¹⁹ „Gregorianum”, 1934, nr 9, s. 134.

²⁰ *Świecie. Księga jubileuszu 800-lecia*, pod red. Józefa Borzyszkowskiego, Świecie-Gdańsk 1998, s. 242; zachowane egzemplarze „Gregorianum”.

Tabela 1

Redaktorzy naczelni „Gregorianum”

imię i nazwisko	czas sprawowania stanowiska
Roman Binnek	1931
Norbert Kopecki	1931–1933 (nr 10)
Witold Tarkowski	1933–1934 (nr 1-5)
Zbigniew Kowalski	3 II – 24 II 1934*
Stanisław Łapka	1934 (nr 6-9); 1934–1935 (nr 1-6)
Eugeniusz Matuszewski	1935 (nr 7-8); 1935–1936 (nr 1-9)
Edmund Wiśniewski	1936 (nr 10); 1936–1937 (nr 1-4)
Alfred Gruszka	1937 – 1938 (nr 1-2)
Zygmunt Zywert	1938 (nr 3)
Henryk Muzioł	1938 (nr 4-6); 1938–1939 (nr 1-5)
Marian Boroń	1939 (nr 6)

Źródło: Ustalenia własne na podstawie „Gregorianum”.

* Krótki czas sprawowania funkcji redaktora naczelnego spowodowany był, jak uzasadniał Zbigniew Kowalski – brakiem możliwości pogodzenia nauki z pracą społeczną. „Gregorianum”, 1934, nr 6, s. 94.

sprawował do 18 marca 1939 r. W tym czasie wydano osiem numerów „Gregorianum” (trzy w 1938 r. oraz pięć w roku szkolnym 1938/1939). Na Walnym Zebraniu 18 marca 1939 r., w obecności 33 delegatów, Henryk Muzioł stwierdził: „*Ustępuję z własnego życzenia i dziękuję za współpracę. Życzę powodzenia nowemu redaktorowi*”²¹.

Na tym samym zebraniu nowym prezesem został Marian Boroń, sekretarzem Dominik Korsak, referentem skarbu Alojzy Małkowski, referentem sądu koleżeńskiego Edward Redwanz, referentem obchodów Tadeusz Manikowski, referentem sportu Jerzy Siemiątkowski, referentem dojeżdżających Maksymilian Fiałek, referentką higieny Danuta Kamińska, referentką spraw kobiecych Brygida Kuchanna. Sekretarz Dominik Korsak oraz referent sportu Jerzy Siemiątkowski pełnili funkcje administratorów w „Gregorianum”²².

Podstawy finansowe miesięcznika składały się z trzech źródeł: składek uiszczanych przez uczniów na rzecz Kółka Literackiego, pod którego auspicjami wychodziło pisemko, zyski ze sprzedaży „Gregorianum” oraz przede wszystkim dochody z reklam zamieszczanych w periodyku.

²¹ *Od redakcji*, „Gregorianum”, 1939, nr 6.

²² *Ibidem*.

Tabela 2

Osoby pełniące funkcję administratorów

imię i nazwisko	czas sprawowania stanowiska
A. Antczak, Z. Płoszyński	?-R. II (1931/32) nr 5-6
A. Antczak, Z. Płoszyński, E. Lupa	?-R. IV (1933/34) nr 1-5
A. Zielniewski, H. Leszczyński, J. Rochon	R. IV nr 6-9-?
A. Lassmann	?-R. V (1934/35) nr 4-5
Edmund Szopiński	R. V nr 6-7
F. Markiewicz, L. Karolewicz	R. V nr 8-?
F. Markiewicz, J. Karczewski	?-R. VI (1935/36) nr 1-3
Gustaw Jahn, Ziółkowski	R. VI nr 4-5
K. Kamiński, J. Gniewkowski	R. VI nr 6-10
K. Kamiński, Zenon Bernard	R. VII (1936/37) nr 1-4-?
Z. Czarnecki, Z. Zywert	?-R. VIII (1937/38) nr 1-2
Z. Czarnecki	R. VIII nr 3
Stefan Gajdecki, Roman Mrozek	R. VIII nr 4
Stefan Gajdecki	R. VIII nr 5-6 - R. IX (1938/39) nr 1-5
Jerzy Siemiątkowski, Dominik Korsak	R. IX nr 6

Źródło: Ustalenia własne na podstawie „Gregorianum”.

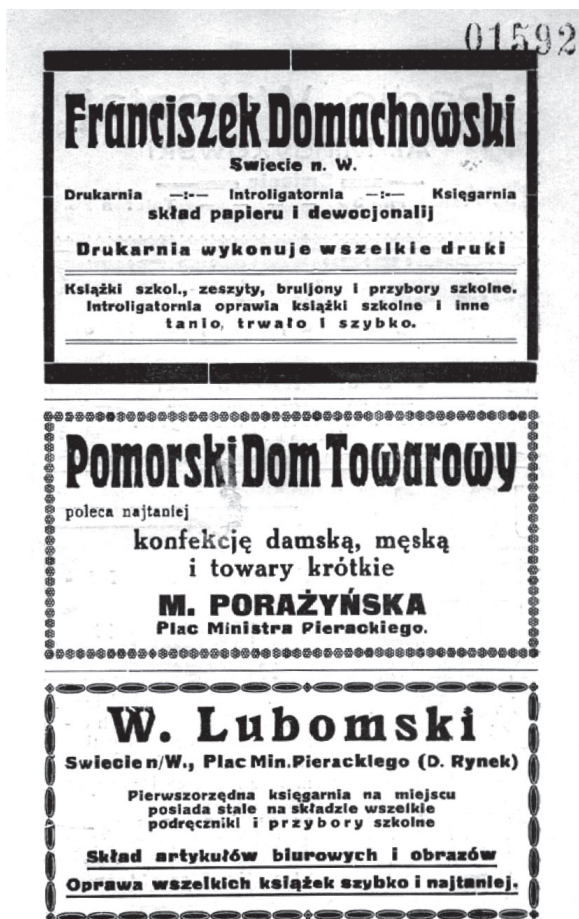
Na łamach „Gregorianum” swoje reklamy zamieszczali przede wszystkim właściciele różnych firm ze Świecia i Nowego. Systematycznie ogłaszali się m.in. Bolesław Nelke, właściciel kawiarni – cukierni – restauracji *Wielkopolanka*, Lubomski – właściciel księgarni, *Największy dom towarowy na miasto Świecie i powiat* Edwarda Bartela, Polska Państwowa Loteria Klasowa, Komunalna Kasa Oszczędności powiatu świeckiego w Świeciu i Nowem oraz drukarz i wydawca Franciszek Domachowski. Oprócz tego często spotkać można było reklamy tartaku parowego, składu towarów kolonialnych, fryzjera, sklepów odzieżowych i obuwniczych oraz wiele innych. Zaskakującą inicjatywą było zamieszczanie w piśmie młodzieżowym reklam wyrobów tytoniowych oraz różnych wódek, likierów, rumów, koniaków, araków oraz win zagranicznych i krajowych.

Początkowo dochody z reklam były niewielkie, co miało wpływ na wielkość nakładu „Gregorianum”. Dopiero w roku szkolnym 1933–1934, gdy miesięcznik nabrał rozmachu, zwiększyła się znacznie liczba reklam i ogłoszeń. Pozwoliło to na wzrost nakładu oraz zakup niezbędnych materiałów do dalszego rozwoju. Najwięcej reklam pojawiało się w okresie Świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkanocnych, wtedy oprócz okładek reklamy pojawiały się również na końcowych stronach. Kryzys w działalności periodyku nadszedł w roku szkolnym 1936–1937, kiedy to ukazały się tylko cztery numery pisemka. Spowodowane to było zmniejszoną ilością

nabywców „Gregorianum” oraz zamieszczanych na jego łamach reklam. Redakcja, szukając wyjścia z trudnej sytuacji, postanowiła wydawać numery obejmujące dwa lub trzy miesiące. Następny rok przyniósł wzrost wydanych numerów do sześciu²³.

Główną tematyką poruszaną na łamach „Gregorianum” było szeroko pojęte życie szkoły. Na łamach piśmka przedstawiano zatem aktualne sprawy z działalności gimnazjum, przede wszystkim wyniki w kształceniu, działalność licznych kół zainteresowań, wyniki wyborów do samorządu szkolnego, przebieg i rezultaty różnorodnych zawodów sportowych, relacje z wycieczek. Swoje miejsce zajmowała również tematyka religijna. Prezentowane zagadnienia miały odbicie w różnych działach, takich jak kronika gimnazjalna, kronika harcerska, kronika żałobna, kronika konwiktu, kącik romanisty, kącik byłych maturzystów, wyniki sportowe, działalność samorządów klasowych, tzw. skrzynka zapytań dla czytelników, z życia Straży Przedniej. Uzupełnieniem tego był dział rozrywkowy, gdzie zamieszczano łamigłówki, humor, złote myśli, a także zestawienia abiturientów. Poza wiadomościami o działalności gimnazjum publikowano m.in. okolicznościowe artykuły dotyczące przełomowych wydarzeń w historii Polski, emocjonowano się również życiem Świecia i powiatu, a także bieżącą polityką.

Młodzież z powodziem stawiała swoje pierwsze kroki na niwie poetyckiej i powieściowej. Szczególną popularnością cieszył się cykl pod tytułem *Konwik-*



Jedna ze stron „Gregorianum”
poświęcona reklamom

²³ Od redakcji, „Gregorianum”, 1937, nr 4, s. 53; Od redakcji, „Gregorianum”, 1938, nr 6.

ciarze²⁴. Z innych publikacji na uwagę zasługują opowiadanie *Kocham ten żywiol...* Jana Rochonia²⁵ z klasy szóstej, który pisał o konkurencjach pływackich, opowieść Stanisława Łapki *Wigilja żołnierza*²⁶, *Ze szkoły do domu* opowiadanie Edwara Supersona²⁷ z klasy szóstej oraz opowiadania Waława Jesionowskiego *Szczur łądowy* i *Wilki morskie*²⁸. Redakcja dbała o „odpowiedni poziom czytelniczy” i nie publikowała, rzecz jasna, tekstów marnych. Na nadesłaną powieść pod tytułem *Platynowa blondyneczka* redakcja „Gregorianum” odpowiedziała: „(...) nie pójdzie, radzimy kupić słownik ortograficzny i nauczyć się pisać po polsku. Kolega pisze: akurad, wewnecznie, żeczywiście, oile”²⁹. Pierwsze próby pisarskie wydrukowane w periodyku, prezentowały bardzo ciekawą mozaikę twórczości uczniów gimnazjum. Dowodem na to było pierwsze miejsce za najlepszą nowelę nadesłaną na konkurs redakcji „Kuźni Młodych” dla ucznia ósmej klasy i redaktora naczelnego „Gregorianum” Norberta Kopeckiego³⁰. W kwietniu 1935 r. redakcja „Kuźni Młodych” zapowiedziała wizytę w Świeciu Tadeusza Cielaka, objeżdżającego szkoły średnie w celu nawiązania współpracy z młodzieżą oraz powołania szkolnych Komitetów Redakcyjnych³¹.

Redakcja, poza wiadomościami z życia szkoły, zamieszczała życzenia urodzinowe i imieninowe, będące wyrazem pamięci o znanych osobach. Składano więc powinszowania m.in. Józefowi Piłsudskiemu (ze zdjęciem)³², Ignacemu J. Paderewskiemu³³, Ignacemu Mościckiemu³⁴. Redakcja otrzymywała liczne pozdrowienia, np. od kapitana Skarżyńskiego „(...) dla młodzieży gimnazjalnej, miłośników lotnictwa i czytelników *Gregorianum*”³⁵.

Młodzież zamieszczała również wiadomości o zgonach znanych osób oraz uczestniczyła w uroczystościach kościelnych i akademiach. W rocznicę śmierci Franciszka Żwirki i Stanisława Wigury redakcja „Gregorianum” otrzymała listowne podziękowania od wdów za zorganizowanie uroczystości upamiętniających zmarłych³⁶.

²⁴ „Gregorianum”, 1932, nr 5, s. 7-10.

²⁵ „Gregorianum”, 1933, nr 2, s. 19.

²⁶ „Gregorianum”, 1933, nr 4, s. 46-48.

²⁷ Ibidem, s. 49-50.

²⁸ „Gregorianum”, 1934, nr 5, s. 65-69.

²⁹ *Odpowiedzi redakcji*, „Gregorianum”, 1937, nr 2.

³⁰ APB, KOSP w Toruniu, sygn. 3150. Później, kiedy Kopecki studiował w Poznaniu i nadal utrzymywał kontakt z redakcją.

³¹ APB, KOSP w Toruniu, sygn. 3154.

³² „Gregorianum”, 1934, nr 6, s. 93.

³³ „Gregorianum”, 1935, nr 3, s. 31.

³⁴ „Gregorianum”, 1934, nr 5, s. 61.

³⁵ „Gregorianum”, 1933, nr 1, s. 1.

³⁶ „Gregorianum”, 1933, nr 2, s. 23.



Drużyna piłkarska Gimnazjum w Świeciu. Oprócz działalności w redakcji „Gregorianum” młodzież brała czynny udział w zawodach sportowych (zdjęcie ze zbiorów Zespołu Szkół Ogólnokształcących I LO im. F. Ceynowy w Świeciu).

O Marszałku Józefie Piłsudskim uczniowie napisali „(...) *śluchali go jak Wodza, kochali jak Ojca myśli i słowo najwyższym autorytetem*”³⁷. W podobnym tonie brzmiał artykuł pośmiertny poświęcony Romanowi Dmowskiemu: „(...) *smutna wieść zatargala żalobnym echem sercami wszystkich Polaków. Okryła kraj kirem żaloby i wniosła się wysoko pod ojczyste niebo. Odszedł mąż wielki i zasłużony*”³⁸. Pamiętano też o uczniach gimnazjum, zamieszczając w periodyku kronikę żalobną. Wyjątkowo tragiczny był początek roku szkolnego 1934/35, kiedy to zmarło dwóch uczniów: Ludwik Matyja (25 VIII 1914–13 XI 1934 r.) na zapalenie płuc oraz Józef Maniszewski (8 IX 1912–1 XII 1934), który leczył się na gruźlicę, a zmarł na udar serca³⁹.

Na łamach miesięcznika uczniowie chętnie dzielili się swoimi wrażeniami z wakacji. Godnym podziwu wyczynem była wyprawa harcerza 27 Pomorskiej Drużyny Harcerskiej Alfonsa Lassmanna, który latem 1933 roku przebył sam pieszo kilkaset kilometrów ze Świecia do Tatr. Niestrudzony szkolny podróżnik

³⁷ „Gregorianum”, 1935, nr 8, s. 125-128.

³⁸ „Gregorianum”, 1939, nr 4.

³⁹ *Kronika żalobna*, „Gregorianum”, 1934, nr 4, s. 68.

swoją wyprawę krajoznawczą rozpoczął w połowie czerwca. Wyruszając ze Świecia o godzinie 14, dotarł do Bydgoszczy wieczorem. W mieście nad Brdą nakarmił go i przygotował nocleg za piecem jeden z bydgoskich piekarzy. Rankiem młody podróżnik zwiedził miasto, by następnie udać się do Prezydenta po pieczętkę do zeszytu „Wędrusa”. Dalej szlak wiódł przez Szubin, Wenecję do Gąsawy, gdzie zjadł posiłek, racząc się „*kotletami, szparagami i torcikami*”, przygotowanymi przez właścicieli dworu, których był gościem. Następnie trasa biegła przez Gniezno, Poznań, Kalisz, Łódź, Łowicz, Piotrków, Częstochowę, Katowice, Sosnowiec, Kraków, Zakopane, Szczawnicę, Muszynę, Krynicę, Grzybów, Tarnów do Sandomierza, skąd statkiem popłynął do Chełmna (zwiedzając miasta leżące nad rzeką) i dalej pieszo do Świecia. Po dwudniowym odpoczynku uczeń przewędrował jeszcze Pomorze razem z kolegą Kazimierzem Schmidtem⁴⁰. Inny z uczniów wspominał na stronach „Gregorianum” swoje letnie wakacje nad morzem i odwiedziny Prezydenta RP oraz premiera Janusza Jędrzejewicza podczas „Święta Straży”. Jak pisał dalej: „(...) życie na kolonii płynie swoim trybem, plaża, wczesne wstawanie, obowiązkowa gimnastyka, wspólne posiłki”⁴¹.

Często zamieszczano sprawozdania z wycieczek szkolnych, podczas których poznawano ciekawe zakątki całego Pomorza, np. w październiku 1933 r. udano się do Gruczna⁴². Szczególnym wydarzeniem była wizyta młodzieży u Prymasa w Potulicach 10 maja 1934 r. Po powrocie uczniowie otrzymali podziękowanie za przesłane fotografie. Prymas odpisał „*Kochanej Młodzieży gimnazjalnej ze Świecia serdecznie dziękuję za fotografie z wycieczki do Potulic i czule błogosławię jej oraz Jej Księdzu Prefektowi*”⁴³.

Redakcję „Gregorianum” oraz Gimnazjum odwiedzało wiele znakomitych osób. Byli to m.in. członkowie Pomorskiego Sejmiku Wojewódzkiego, major rezerwy Mieczysław Paluch z Piwnic k. Torunia, kapitan rezerwy T. Schab z Torunia, major Maksymilian Kowalewski zastępca dowódcy czwartego pułku lotniczego w Toruniu, wizytator i radca Kuratorium Szkolnego Pomorskiego w Toruniu dr Ciosłowski⁴⁴. Ponadto w czasie wakacji Świecie odwiedzali absolwenci, którzy podjęli studia bądź pracę w różnych rejonach Polski. W numerze kwietniowym wspomniano, że podczas wakacji wielkanocnych odwiedzili redakcję: były redaktor naczelny Kopecki, a także Wardziński, Schroeder, Kufel z Poznania, Sypniewski z Warszawy, Ledziński ze Lwowa, wojskowi Kierzkowski, Dominikowski,

⁴⁰ *Kronika harcerska*, „Gregorianum”, 1933, nr 1, s. 12; *Wspomnienia Adolfa Lassmanna...*, „Gregorianum”, 1933, nr 3, 41-43.

⁴¹ *Strażak na kolonii*, „Gregorianum”, 1933, nr 2, s. 20.

⁴² „Gregorianum”, 1933, nr 2.

⁴³ „Gregorianum”, 1934, nr 9.

⁴⁴ „Gregorianum”, 1932, nr 5.



Uczniowie Gimnazjum z Prymasem kardynałem Augustem Hlondem przed rezydencją w Potulicach („Gregorianum”)

Gabriel z Grudziądza, Kowalski z Koronowa, pilot Sobolewski z Dębłina, Filipkowski z Wilna⁴⁵.

Doniosłym wydarzeniem były odwiedziny biskupa – sufragana Dominika w internacie. Ksiądz prefekt przedstawił każdego wychowanka z osobna biskupowi, który, jak pisali uczniowie, „bardzo obszernie wypytywał o bliższe szczegóły”⁴⁶.

Często na stronach „Gregorianum” spotkać można było wspomnienia absolwentów. Wielu spośród uczniów naukę kontynuowało w seminariach duchownych. Na przykład Stanisław Żurek przyjął święcenia kapłańskie w Pelplinie 19 grudnia 1931 r.⁴⁷ Na koniec uroczystości biskup rozdał na pamiątkę obrazki przybyłym ze Świecia uczniom. Sam otrzymał egzemplarz „Gregorianum”, który przekazał księdzu Żurkowi ze słowami: „on dziś jest najszcześniejszy, jemu należy się dziś pierwszeństwo we wszystkim”. Niebawem ksiądz Żurek przysłał do redakcji podziękowania z życzeniami pomyślnego rozwoju pisemka oraz prosił o stałe przesyłanie „Gregorianum”⁴⁸.

⁴⁵ „Gregorianum”, 1934, nr 7.

⁴⁶ Ibidem, nr 1.

⁴⁷ „Gregorianum”, 1932, nr 5.

⁴⁸ Ibidem, nr 6.

Spośród innych wychowanków święcenia przyjęli: 2 lipca 1933 r. ks. Alfons Tomaszewski w Rubiewie (powiat tyski), 29 czerwca 1933 r. w katedrze śląskiej w Katowicach ks. Kazimierz Grajewski i ks. Józef Kempński. Trzej wymienieni działali później w diecezji śląskiej⁴⁹.

Natomiast od księdza Alfonsa Tomaszewskiego wikariusza w Wodzisławiu (powiat rybnicki) redakcja „Gregorianum” otrzymała 5 złotych i jak pisali: „*będzie on otrzymywał pismo przez dwa lata*”⁵⁰.

W kąciaku byłych maturzystów prezentowano dalsze losy uczniów gimnazjum. Roman Ledziński swoją podróż na studia do Akademii Medycznej i Weterynaryjnej oraz pierwsze dni pobytu w Wilnie opisał w liście do redakcji. Jak napisał, rok akademicki rozpoczął się mszą świętą w kościele sióstr Sakramentanek, później przemawiał rektor Janowski⁵¹.

Józef Filipkowski, student filologii na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie, w liście do redakcji pisał o radości na widok przesłanego egzemplarza „Gregorianum”. Wówczas, jak zauważył, „*powróciły wspomnienia z lat gimnazjalnych*”. Autor poinformował też młodszych kolegów, że zaraz po przyjeździe do Wilna „*pierwsze kroki skierowałem do Tej, co w Ostrej Świeci Bramie...*”⁵².

Do redakcji napisał też Roman Binnek, student trzeciego roku Seminarium Duchownego w Pelplinie, który proponował, ażeby redakcja „Gregorianum” wydała zbiór wierszy i nowel Norberta Kopeckiego i „*zysk przekazać autorowi, który na Wszechnicy Poznańskiej studiuje polonistykę przy kiepskich możliwościach utrzymania*”⁵³.

Sam Kopecki w liście do czytelników opisywał warunki swego życia. Miesięcznie otrzymywał 50 złotych, za 25 złotych opłacał mieszkanie. Pozostałe 25 dzielił na 30 dni, co dawało mu 80 groszy na dzień (skromny obiadek kosztował 70 groszy). Dalej pisał: „*(...) jakim pięknem nieskończonem, jak wielką miłością rozewrse się serce, gdy kolega, o którym wiesz, że tak samo głoduje jak ty, da ci ostatnie skibki chleba, które miały być jego całodziennym posiłkiem – Ty wczoraj nic nie jadłeś, mogę ja dziś nie jeść. Bierz! (...) myślę, że napiszecie, choćby na pamięć spalonych wspólnie potajemnie papierosów (wiecie gdzie? – nie!) Wasz Nolek*”⁵⁴.

Oprócz dużego zaangażowania się uczniów w pomoc społeczną na terenie szkoły, miasta i powiatu, Gimnazjum w Świeciu chętnie odpowiedziało na apel, aby szkoły średnie na Pomorzu i w innych dzielnicach opiekowały się wiejskimi szkołami na Kresach Wschodnich. Wyrazem tego był kontakt uczniów z dwukla-

⁴⁹ „Gregorianum”, 1933, nr 1.

⁵⁰ „Gregorianum”, 1934, nr 6.

⁵¹ „Gregorianum”, 1933, nr 3.

⁵² *Głosy maturzystów naszego gimnazjum*, „Gregorianum”, 1933, nr 4, s. 53-55.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ *Głosy maturzystów naszego gimnazjum*, „Gregorianum”, 1934, nr 5, s. 70-73.



Uczniowie klas IV a i IV b podczas budowy placu tenisowego w październiku 1927 r. (zdjęcie ze zbiorów Zespołu Szkół Ogólnokształcących I LO im. F. Ceynowy w Świeciu)

sową szkołą powszechną w Lubaczynie (pow. Łuniniec, woj. poleskie), gdzie wychowawczynią była pani Łachwa. Powołano wówczas komisje do niesienia pomocy. W krótkim czasie zebrano dwie skrzynie, w których znalazły się ubrania, żywność, słodycze oraz przybory szkolne. Wszystko to wysłano potrzebującym. Gimnazjum otrzymało list z podziękowaniami, a także ręcznik z wyhaftowanym motywem poleskim.

W następnym liście uczniowie szkoły na Kresach wspominali, że „na przerwach o niczym innym się nie mówi jak o liście, każdy łamie biedną głowę, jak najlepiej odpisać na list ze Świecia”. Jak pisali dalej, uczą się najchętniej języka polskiego, przyrody, geografii, śpiewu i gimnastyki, biblioteka liczy 80 książek, brak podręczników, chodzą w łapciach i lnianych ubraniach przeważnie podarowanych. Do szkoły uczęszczało wówczas 173 uczniów.

Młodzież gimnazjalna wysłała ponownie 2 skrzynie i paczkę z żywnością, odzież, zabawki, książki oraz przybory szkolne – razem przesyłka ważyła 184 kilogramy! Dodatkowo redakcja „Gregorianum” przekazała 20 złotych na zakup podręczników⁵⁵.

⁵⁵ „Gregorianum”, 1934, nr 4.

Jak pisali później uczniowie z Lubaczynia, najwięcej uciechy było z piórników, których nie starczyło dla wszystkich. W podzięce przesłali sukno na pantofle gimnastyczne, szare płótno na ścierki do tablic, łapcie poleskie oraz 8 zdjęć z Polesia⁵⁶.

Jednocześnie wysłano ze Świecia podręczniki do nauki religii dla szkoły w Horodyszczach k. Pińska na Polesiu⁵⁷.

Szybko zawiązana przyjaźń zaowocowała wzmożoną korespondencją. Wrazem zacieśniających się więzów była wizyta księdza prefekta dr. Maksymiliana Dunajskiego w szkole na Kresach, gdzie zaprezentował on zdjęcia ze świeckiego gimnazjum. Na organizowany konkurs kwiatowy i jarzynowy wysłano na Kresy 35 złotych oraz nasiona jako dar na 3 maja⁵⁸. Po zebraniu pieniędzy zaprenumerowano pisma „Płomyk”, „Płomyczek”, „Gazetka Ścienna” na łączną kwotę 67 złotych⁵⁹.

Wysyłano prócz tego książki, lampy do radia. W jednym z listów dzieci opisywały życie w szkole. Uczniowie wspominali, że panuje u nich wielki trzydziestostopniowy mróz⁶⁰.

Na wiosnę opiekę nad szkołą przejęło inne gimnazjum. Kuratorium w Toruniu powierzyło Gimnazjum w Świeciu patronat nad szkołą w Maławach (blisko granicy z Prusami Wschodnimi). W dniu 1 kwietnia 1939 r. udała się tam delegacja Samorządu Szkolnego z panem dyrektorem Leonem Kuchannym oraz inspektorem Sołtysikiem. Według relacji na miejscu zastali opłakany stan szkoły, brakowało książek⁶¹.

Zawartość oraz sposób redagowania miesięcznika spotykała się z krytyką. Do redakcji docierały głosy recenzujące periodyk. Z Wilna napisano o pustocie treści, zabawie w powiastki i kochliwość „(...) *nowele, artykuły mogło to być tolerowane, gdy było* [„Gregorianum” – K.H.] *w powijakach*”. Inny czytelnik stwierdził, że „*Gregorianum zrobiło się amorianum*”. Z Poznania zauważono „*kie-dyś, mimo kryzysu, pisemko było chlubą (...), mogło konkurować z pismami międzyszkolnymi (artykuły tam były pióra tzw. elity)*”. Jak pisano, dawniej autor z dumą mógł pokazywać pisemko kolegom, teraz z żalością na nie spogląda⁶². Redakcja we wstępniaku rozpoczynającym rok szkolny 1938–1939, napisała: „(...) rok będzie rokiem wyteżonej pracy i wysiłku, pokażmy tym [absolwentom – K.H.]

⁵⁶ „Gregorianum”, 1935, nr 5.

⁵⁷ Ibidem, nr 6.

⁵⁸ Ibidem, nr 7.

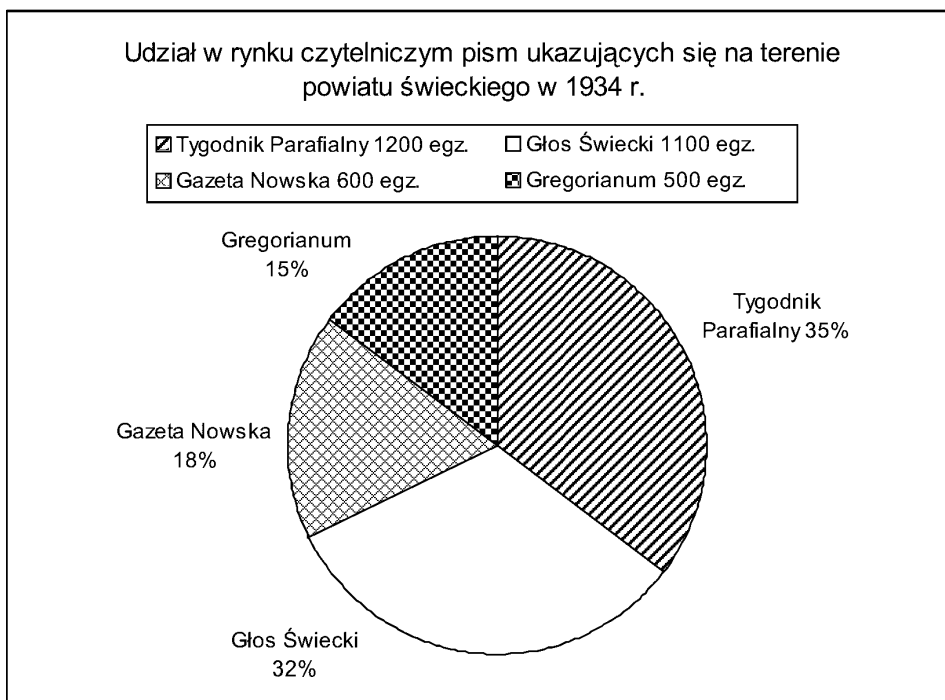
⁵⁹ Ibidem, nr 3.

⁶⁰ „Gregorianum”, 1937, nr 3; 1938, nr 1.

⁶¹ „Gregorianum”, 1939, nr 6.

⁶² *Gregorianum w ogniu krytyki*, „Gregorianum”, 1936, nr 2, s. 29-30.

Wykres 1



* „Głos Świecki” i „Gazeta Nowska” ukazywały się trzy razy w tygodniu.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie: APB, UWP, sygn. 2442, 2473, 2477; APB, StPŚw., sygn., 507 oraz egzemplarze w/w pism.

że uczniowie nowego typu gimnazjum i liceum nie pozwolą, by gazetka miała upaść lub zmarnieć”⁶³.

Miesięcznik „Gregorianum” ukazywał się nieprzerwanie do 1939 roku. Redakcja, dzięki różnorodnej i ciekawej treści, potrafiła pozyskać i utrzymać wierne grono czytelników oraz miejscowych przedsiębiorców zamieszczających reklamy, czego wyrazem była duża liczba ogłoszeń, a co za tym idzie stabilność finansowa pisma. Biorąc pod uwagę nakład periodyku sięgający od 200 do 500 egzemplarzy, można uznać, że „Gregorianum” plasowało się w czołówce pism powiatu świeckiego, wydawanych w tym okresie. W latach trzydziestych średni nakład największego pisma powiatu „Głosu Świeckiego” wynosił od 1000 do 1200 egzemplarzy, natomiast „Gazety Nowskiej” od 450 do 600 egzemplarzy (wykres 1). Działalność w redakcji „Gregorianum” uczyła młodych adeptów sztuki dziennikarskiej wytrwałości, sumienności oraz dobrej organizacji tak przydatnej w życiu dorosłym.

⁶³ *Od redakcji, „Gregorianum”, 1938, nr 1.*

Aneks I

Miejsca przechowywania „Gregorianum”:

- Książnica Kopernikańska w Toruniu: R. II (1932) nr 5-6; R. IV (1933/34) nr 1-9; R. V (1934/35) nr 1-8; R. VI (1935/36) nr 1-10; R. VII (1936/37) nr 1-4; R. VIII (1937/38) nr 1-6; R. IX (1938/39) nr 1-6;
- Biblioteka Uniwersytecka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego: R. III (1932/33) nr 7-8; R. IV (1933/34) nr 2-9; R. V (1934/35); R. VI (1935/36) nr 1-10; R. VII (1936/37) nr 1-4; R. VIII (1937/38) nr 1-6; R. IX (1938/39) nr 1-6;
- Biblioteka Narodowa w Warszawie: R. II (1931/32) nr 2-9; R. III (1932/33) nr 1-8; R. IV (1933/34) nr 2-9; R. V (1934/35) nr 1-8; R. VI (1935/36) nr 1-10; R. VII (1936/37) nr 1-4; R. VIII (1937/38) nr 1-6; R. IX (1938/39) nr 1-6;
- Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy: 1931 nr 4-8; 1931/32 nr 2-8; 1932/33 nr 1, 2, 4/6, 8; 1934 nr 5, 7; 1934/35 nr 3, 5, 6; 1935/36 nr 1, 8/9;
- Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu;
- Izba Regionalna Ziemi Świeckiej w Świeciu: R. II (1932) nr 9, R. V (1934/35) nr 6, R. VI (1935/36) nr 7-9, R. VII (1936/1937) nr 3.

Aneks II

Zestawienia maturzystów publikowane na łamach „Gregorianum”

Egzamin maturalny maj-czerwiec 1932 r.*

Spośród 32 uczniów ósmej klasy do egzaminu maturalnego dopuszczonych zostało 25. Egzamin ustny odbył się w dniach 8-10 czerwca, pod przewodnictwem dyrektora gimnazjum Leona Kuchannego. Wszyscy uczniowie otrzymali świadectwo dojrzałości. Była to największa wówczas liczba maturzystów w Gimnazjum w Świeciu.

lp.	nazwisko	imię	data urodzenia	miejsce urodzenia	miejsce zamieszkania
1.	Górski	Włodzimierz	7 IV 1914	Szczakowa	Świecie
2.	Grajewski	Bronisław	17 III 1914	Wiąg	Wiąg
3.	Jeśman	Jerzy	13 V 1912	Wilno	Pisarzowice pow. Kępno
4.	Jurkiewicz**	Cezary	26 VIII 1911	Trempel	Trempel pow. świecki
5.	Kempiński	Jan	22 XII 1913	Małociechowo	Małociechowo pow. świecki
6.	Kierzkowski	Edmund	10 III 1914	Świecie	Świecie
7.	Kornowski	Konrad	18 II 1912	Przysiersk	Przysiersk pow. świecki
8.	Kotowski	Alfons	10 I 1914	Czersk	Gniew
9.	Kowalski	Mirosław	11 I 1911	Starogard	Świecie
10.	Kuffel	Jan	24 VI 1911	Świecie	Terespół Pomorski
11.	Kurek	Jan	16 IV 1912	Frąca	Frąca k. Smętowa
12.	Ledziński	Roman	3 IX 1913	Błądzim	Świecie
13.	Manikowski	Stanisław	1 VI 1911	Świecie	Świecie
14.	Osicki	Ewał	12 XII 1913	Nauen	Osie pow. świecki
15.	Piechowski**	Konrad	8 XI 1911	Kościerzyna	Kościerzyna
16.	Pisarek**	Stanisław	2 IX 1913	Vinsconsin (USA)	Branica pow. świecki
17.	Plehn	Wolf Dietr.	4 IX 1913	Rynkówka k. Smętowa	Świecie
18.	Sitkiewicz	Bronisław	31 VII 1910	Świecie	Świecie
19.	Smeja	Zygmunt	9 VII 1914	Osie	Osie pow. świecki
20.	Stolp	Antoni	9 VI 1911	Jaroszewo pow. Żnin	Sułnówko pow. świecki
21.	Strus	Jerzy	1 II 1912	Jawidz pow. Lubartowski	Tokary pow. brzeski
22.	Strus	Witold	12 VI 1913	Abele (Litwa)	Tokary pow. brzeski
23.	Sypniewski	Stanisław	18 VIII 1912	Kijów	Świecie
24.	Szatkowski	Kunibert	17 II 1914	Tuchola	Tuchola
25.	Wardziński	Franciszek	10 VIII 1914	Różanna pow. Świecie	Świecie

* „Gregorianum”, nr 9, czerwiec 1932 r.

** Cezary Jurkiewicz (później brat Cezary, zakonnik z Wadowic-Kopca), Konrad Piechowski (potem student medycyny) i Stanisław Pisarek (następnie kleryk w Seminarium Duchownym w Pelplinie) należeli do „szóstki” inicjatorów i pierwszych redaktorów „Gregorianum”. Patrz artykuł *Przemilczany jubileusz*, „Gregorianum”, styczeń 1935, nr 8.

Egzamin maturalny maj-czerwiec 1935 r.*

lp.	nazwisko	imię	data urodzenia	miejsce urodzenia	miejsce zamieszkania
1.	Baumgart	Leon	11 IX 1915	Cieleszynek	Cieleszynek
2.	Dekowski	Feliks	6 I 1916	Grudziądz	Świecie
3.	Gordon	Kazimierz	4 III 1913	Koronowo	Koronowo
4.	Jänichen	Heinz	27 V 1914	Strasbourg	Świecie
5.	Klemp	Alfred	5 XI 1916	Kozielec	Cieleszynek
6.	Lange	Leon	10 VII 1912	Zamość	Świecie
7.	Leszczyński**	Henryk	15 X 1914	Żuromin	Toruń
8.	Łapka***	Stanisław	15 VIII 1915	Borzyny	Lubiewice
9.	Maciejewski	Władysław	23 I 1914	USA	Korytowo
10.	Mazelewski	Stefan	1 III 1917	Świecie	Świecie
11.	Meller	Edmund	25 II 1916	Gacki	Marianki
12.	Ogurkowski	Jan	23 XI 1914	Bukowiec	Bukowiec
13.	Papke	Paweł	27 VI 1916	Tuchlin	Świecie
14.	Parczewski	Antoni	11 III 1916	Belno	Belno
15.	Płoszyński****	Zbigniew	15 X 1913	Kluczkowice	Warlubie
16.	Prill	Alfons	12 VIII 1916	M. Karczma	M. Karczma
17.	Wyczyński	Jan	23 I 1917	W. Komorsk	W. Komorsk
18.	Zieliński	Łucjan	9 II 1916	Opalenie	Opalenie
19.	Zielniewski*****	Antoni	17 II 1916	Dąbrówka pow. świecki	Dąbrówka pow. świecki

* „Gregorianum”, czerwiec 1935, nr 8.

** Pełnił wraz z A. Zielniewskim i J. Rochoniem funkcję administratora w „Gregorianum” od marca 1934 do czerwca 1934 r. (być może był na tym stanowisku jeszcze w ostatniej klasie gimnazjum – podobnie jak S. Łapka – z uwagi jednak na brak zachowanych egzemplarzy nie można tego potwierdzić).

*** Redaktor naczelny „Gregorianum” od marca 1934 do marca 1935 r.

**** Pełnił wraz A. Antczakiem funkcję administratora w „Gregorianum” do lutego 1932 r. Z uwagi na brak zachowanych egzemplarzy nie ustalono początku jego działalności w redakcji miesięcznika. Później funkcję tę pełnił z A. Antczakiem i E. Lupą do lutego 1934 r.

***** Pełnił wraz z H. Leszczyńskim i J. Rochoniem funkcję administratora w „Gregorianum” od marca 1934 do czerwca 1934 r. (podobnie jak H. Leszczyński oraz S. Łapka był prawdopodobnie na tym stanowisku jeszcze w ostatniej klasie gimnazjum. Z uwagi jednak na brak zachowanych egzemplarzy nie można tego potwierdzić).

Egzamin maturalny maj-czerwiec 1936 r.*

Uczniami Gimnazjum od pierwszej klasy było 7 maturzystów, spośród nich 2 corocznie otrzymywało promocję. Klasę ósmą powtarzało 6 uczniów. Egzamin pisemny odbył się w dniach 4-7 maja, ustny 8 i 9 czerwca 1936 r. W klasie ósmej było 31 uczniów. Do egzaminu maturalnego dopuszczono 22. Egzamin pisemny zdało 20 uczniów. W powiecie świeckim urodziło się 6 uczniów, lecz później powiat zamieszkiwało 12. Wszyscy byli wyznania rzymskokatolickiego.

lp.	imię i nazwisko	data urodzenia	miejsce urodzenia	narodowość	wyznanie	mieszkanie rodziców	zawód rodziców	liczba lat w gimnazjum
1.	Gerard Bieszka	10 II 1913	Berlin	polska	rzymskokatolickie	Tczew ul. Strzelecka 7	nauczyciel	1
2.	Bolesław Cieśliski	8 XII 1914	Ostrów Świecki	polska	rzymskokatolickie	Ostrów Świecki	rolnik	10
3.	Tadeusz Grygier	10 XII 1916	Grudziądz	polska	rzymskokatolickie	Grudziądz	drukarz	3
4.	Zenon Janas	23 VI 1914	Kraków	polska	rzymskokatolickie	Chełmno	urzędnik	3 1/3
5.	Józef Karczewski	26 XII 1915	Grudziądz	polska	rzymskokatolickie	Bukowiec pow. świecki	rzemieślnik	7
6.	Stefan Kierzkowski	31 X 1916	Świecie	polska	rzymskokatolickie	Świecie ul. Batorego 4	kupiec	9
7.	Zbigniew Stanisław Kowalski	3 VI 1916	Wiedeń	polska	rzymskokatolickie	Poznań	nauczyciel	3 1/2
8.	Józef Kozłowski	4 XII 1916	Korytowo pow. świecki	polska	rzymskokatolickie	Korytowo	rolnik	8
9.	Alfons Lassmann	1 I 1916	Brodnica	polska	rzymskokatolickie	Świecie ul. Mały Rynek 4	emerytowany nauczyciel gimnazjalny	10
10.	Stanisław Łobocki	4 V 1914	Gruczno pow. świecki	polska	rzymskokatolickie	Gruczno	rolnik	6
11.	Paweł Mączkowski	17 VII 1915	Osie pow. świecki	polska	rzymskokatolickie	Osie	kupiec	10
12.	Kazimierz Olewiński	2 III 1918	Jersey City (USA)	polska	rzymskokatolickie	Bramka pow. świecki	rolnik	8
13.	Jan Rezmer	23 VI 1914	Gąsiorki k. Starogardu	polska	rzymskokatolickie	Gąsiorki	rolnik	3
14.	Jan Rochon	7 III 1916	Nowe Miasto	polska	rzymskokatolickie	Chojnice	inspektor szkolny	4
15.	Jan Solon	15 VIII 1917	Hoczew pow. Lesko	polska	rzymskokatolickie	Bukowiec pow. świecki	rolnik	4
16.	Roman Suchomski	28 IV 1918	Zdroje pow. tucholski	polska	rzymskokatolickie	Zdroje	rolnik	7
17.	Roman Suwalski	4 XI 1917	Przechowo pow. świecki	polska	rzymskokatolickie	Przechowo	rzemieślnik	7
18.	Jan Widzisz	21 VI 1916	Chicago (USA)	polska	rzymskokatolickie	Gruczno pow. świecki	rolnik	9
19.	Adam Witek	21 VII 1917	Hambramck (USA)	polska	rzymskokatolickie	Waldowo pow. świecki	rolnik	3 1/2
20.	Leon Witkowski	12 II 1912	Wąbrzeźno	polska	rzymskokatolickie	Wąbrzeźno ul. Nowa 6	emerytowany samorządowiec	1

* „Gregorianum”, 1936, nr 10, s. 166-167.

Egzamin maturalny maj-czerwiec 1938 r.

Spśród 44 uczniów i uczennic ósmej klasy Gimnazjum wszyscy zostali dopuszczeni do egzaminu maturalnego. Z tej liczby 7 nie otrzymało świadectwa dojrzałości. Egzamin ustny odbył się w dniach 20-21 i 23-24 maja. Wszyscy abiturienti byli wyznania rzymskokatolickiego z wyjątkiem Joachima Camnitzera, który był wyznania mojżeszowego.

lp.	imię i nazwisko	data urodzenia	miejsce urodzenia	zawód ojca	wybrany zawód/ studia	miejsce zamieszkania	data przydojścia gimnazjum
1.	Balachowski Jan	24 X 1919	Wysin pow. kościerski	Rolnik	Inżynier lotnictwa	Wysin	10 III 1936
2.	Bemat Leon	10 IV 1918	Kańczuga pow. przeworski	Urzędnik pocztowy	Technika	Świecie	1 V 1934
3.	Camnitzer Joachim	11 VII 1919	Niemieckie Łąki pow. świecki	Kupiec	Medycyna	Świecie	1 IX 1930
4.	Chudziński Bronisław	18 I 1920	Sulnówko pow. świecki	Rolnik	Wojsko	Sulnówko	1 IX 1930
5.	Czamecki Zbigniew	20 III 1918	Bydgoszcz	Urzędnik	Inżynier lotnictwa	Bydgoszcz	15 I 1936
6.	Czarnota Tadeusz	12 IV 1919	Żurawia Kępa pow. świecki	Rolnik	Leśnictwo	Marianki	1 IX 1930
7.	Dekowski Kazimierz	19 III 1920	Świecie	Lekarz dyr. Zakładu Psychiatrycznego	Medycyna	Świecie	1 IX 1930
8.	Durski Antoni	27 VII 1919	Olsztyn	Kupiec	Muzyka	Świecie	1 IX 1929
9.	Gliszczyński Wacław	24 XII 1915	Płotowo (Niemcy)	Rolnik	Agronomia	Płotowo	1 IX 1930
10.	Górski Edmund	14 X 1917	Świecie	Malarz, rzemieślnik	Wojsko	Gnuczno	1 IX 1929
11.	Herbst Witold	12 VII 1919	Warszawa	Urzędnik	Szkoła Handlowa	Świecie	1 IX 1930
12.	Jagła Swobosław	5 X 1919	Rzemiechów pow. krotoszyński	Urzędnik	Technika	Świecie	1 IX 1930
13.	Jahn Gustaw	1 XI 1919	Poniewież (Litwa)	Urzędnik	Wojsko	Świecie	1 IX 1933
14.	Karolewicz Leonard	4 IX 1914	Grudziądz	Kupiec	Hotelarstwo	Grudziądz	1 IX 1934
15.	Kierzkowski Witold	15 IV 1920	Świecie	Piekarz	–	Świecie	1 IX 1926
16.	Klinger Tymoteusz	20 V 1919	Mąkowsko pow. bydgoski	Rolnik	Wojsko	Gawroniec	1 IX 1930
17.	Krużyński Bronisław	29 VIII 1920	Gębice pow. mogileński	Fryzjer	Wojsko	Świecie	1 IX 1930
18.	Manikowski Tadeusz	9 X 1918	Serock pow. świecki	Rzeźnik	Wojsko	Świecie	1 IX 1929
19.	Meller Feliks	6 VI 1919	Świecie	Urzędnik	Politechnika	Marianki	1 IX 1933
20.	Muzioł Tadeusz	16 I 1920	Mąkowsko pow. bydgoski	Rolnik	Weterynaria	Mąkowsko	1 IX 1931
21.	Nowicki Wiktor	1 II 1919	Kobylniki pow. szamotulski	Rolnik	Agronomia	Nieciszewo	10 V 1933
22.	Olszewski Stefan	8 VIII 1917	Piasieczno pow. tczewski	Rolnik	Inżynier lotnictwa	Piasieczno	1 IX 1935

lp.	imię i nazwisko	data urodzenia	miejsce urodzenia	zawód ojca	wybrany zawód/ studia	miejsce zamieszkania	data przydojęcia gimnazjum
23.	Reinke Wiktor	20 II 1917	Pakość pow. mogileński	Przedsiębiorca budowlany	Szkoła Handlowa	Pakość	1 IX 1931
24.	Smeja Mieczysław	25 VIII 1919	Osie pow. świecki	Kupiec	Studia techniczne	Gdynia	1 IX 1930
25.	Wardziński Erazm	12 XI 1919	Korytowo pow. świecki	Rolnik	Wojsko	Świecie	1 IX 1930
26.	Żółtowski Jan	27 V 1920	Kępno	Rolnik	Wojsko	Solec Kujawski	1 IX 1932
27.	Karwaszówna Wacława	23 IX 1919	Przechowo pow. świecki	Piekarz	Wychowanie fizyczne i geografia	Przechowo	1 IX 1932
28.	Kuchanna Maria*	8 VIII 1920	Świecie	Dyrektor gimnazjum	Prawo	Świecie	1 IX 1932
29.	Mączkowska Urszula	18 VIII 1920	Bydgoszcz	Kupiec	–	Chełmno	15 I 1937
30.	Mrozińska Mieczysława	27 XII 1919	Różanna pow. świecki	Właściciel młyna	–	Bukowiec	1 IX 1932
31.	Obremska Kazimiera	11 III 1916	Koraczew (Rosja)	Urzędnik na kolei	Praca biurowa	Grudziądz	15 I 1937
32.	Ołtarzewska Alicja	15 IX 1918	Warszawa	Urzędnik	–	Świecie	1 IX 1932
33.	Pałaszewska Felicja	5 V 1920	Świecie	Kupiec	Wychowanie fizyczne	Kcynia	1 IX 1932
34.	Pietrzakówna Maria**	14 IX 1920	Inowrocław	Były dyrektor gimnazjum	Prawo	Świecie	1 IX 1932
35.	Preuhsówna Anna	10 II 1920	Grudziądz	Rzeźnik	Wychowanie fizyczne	Grudziądz	1 IX 1935
36.	Strzelecka Helena	13 IX 1918	Świecie	Właściciel nieruchomości	Medycyna	Świecie	1 IX 1933
37.	Trojanowska Maria	21 XI 1919	Mińsk (Rosja)	Policjant	Muzyka	Świecie	1 IX 1933

Źródło: „Gregorianum”, 1938, nr 6, s. 104-105.

* Córka Leona Kuchannego, dyrektora Gimnazjum w latach 1922–1939.

** Córka Józefa Pietrzaka, pierwszego dyrektora Państwowego Gimnazjum w Świeciu w latach 1920-11 I 1922.